

Efektywność praktyk studenckich z perspektywy samooceny studentów edukacji wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego¹

Emilia Olejnik-Krupa
Uniwersytet Wrocławski
emilia.olejnik-krupa@uwr.edu.pl

Abstrakt: Artykuł ukazuje praktyki pedagogiczne przyszłych nauczycieli dziecka młodszego z perspektywy samooceny studentów. Wskazuje na obszary rozwoju kluczowych umiejętności, kompetencji praktykantów, ukazując mocne i słabe strony samego przebiegu praktyk.

Słowa kluczowe: edukacja wczesnoszkolna, kompetencje nauczycieli, praktyki pedagogiczne, samoocena

Obraz oczekiwań wobec osoby nauczyciela

We współczesnych społeczeństwach wyraźnie zarysowuje się wysoki poziom oczekiwań wobec osoby nauczyciela. Autorefleksja i otrzymywane informacje zwrotne wyznaczają oś ideową jego aktywności. Ponadto nauczyciel stale studiuje i bada swój warsztat pracy, analizuje doświadczenia, wprowadza zmiany i modyfikacje, burząc rutynę, kwestionuje samego siebie. Wiedzę naukową postrzega jako dynamiczną, dającą jedynie punkty oparcia, inspirujące do konstruowania profesjonalnego warsztatu indywidualnych metod, technik i środków. Jest to więc kreatywność w ramach zdrowego rozsądku i w zgodzie z systemem własnych wartości (Taraszkiewicz, 2002, s. 19).

Co szczególnie istotne, każdą sytuację interpretuje on w konkretnej rzeczywistości, w odniesieniu do konkretnych jednostek. Oznacza to, że formułuje teorie specyficznego przypadku, jednostkowego problemu i rozwiązuje go w sposób

1 Na podstawie badań przeprowadzonych wśród studentek II roku studiów licencjackich, stacjonarnych

efektywny (Elsner, 2000, s. 16–17). W konsekwencji tego praca nauczyciela graniczy z twórczością, polegającą na ciągłym poszukiwaniu i przymierzaniu swoich wymagań do możliwości i potrzeb uczniów (Kozłowski, 1966, s. 5).

Innowacyjna wartość przedsięwzięć edukacyjnych nie polega zatem na stabilnym wyborze określonego modelu edukacji, lecz na zdolności do refleksyjnego, krytycznego dystansowania się wobec rutynowo uprawianych rozwiązań. Uwzględniając indywidualne potrzeby i możliwości poznawcze uczniów, nauczyciel organizuje środowisko szkolne w taki sposób, aby każde dziecko miało możliwość eksploracji rzeczywistości, samodzielnego poszukiwania rozwiązań, samodzielnego dochodzenia do wiedzy i umiejętności. Ideą przewodnią jest więc kształcenie/rozwijanie umiejętności działania w różnych warunkach (Wilgocka-Okoń, 2000, s. 7). Tak rozumianą rolę nauczyciela należy więc utożsamiać z rolą tłumacza różnych możliwości wyboru na indywidualnej drodze do pełni rozwoju podmiotowej tożsamości ucznia, do pełnomocnego radzenia sobie w zmaganiach ze światem (Michalak, Misiorna, 2011, s. 73).

Konieczne jest więc stwarzanie atmosfery bezpieczeństwa, zrozumienia oraz pełnej akceptacji uczniów. Projektując zajęcia edukacyjne, każdy nauczyciel powinien posiadać zdolność do widzenia świata „oczami ucznia”, aby projektować lekcje (czy moduły edukacyjne) atrakcyjne z punktu widzenia metod nauczania, poruszanych tematów i problemów. Ponadto nauczyciel powinien odznaczać się wysokim poziomem kreatywności, nie tylko w zakresie projektowania przebiegu zajęć, materiałów edukacyjnych, lecz także sposobu oceniania przebiegu oraz wyników pracy uczniów i własnej. Efektywność pracy zależy od bogactwa osobistej „walizki technik i narzędzi nauczania”, osobistej otwartości i pomysłowości, określonego stosunku do uczniów oraz jakości współpracy z innymi uczestnikami – podmiotami procesu edukacyjnego, czyli z innymi nauczycielami, rodzicami, środowiskiem lokalnym, a zwłaszcza z uczniami (Taraszkiewicz, s. 253). Nauczyciele powinni dążyć do tego, aby aktywność uczniów przeważała nad ich aktywnością.

Całe życie ucznia skłania do posługiwania się metodami aktywnymi: jego naturalna potrzeba działania, intensywność jego stosunków społecznych aż do samej jego struktury mentalnej, ponieważ myślenie pojęciowe nie jest jeszcze zdolne do obywania się bez pomocy konkretnych działań (Debesse, 1983, s. 91).

Nauczyciel porządkuje obraz świata w umyśle dziecka. Podążając za jego pytaniami, pomaga mu zrozumieć otaczającą rzeczywistość.

Sens praktyk pedagogicznych

Taki obraz oczekiwań wobec osoby nauczyciela sprawia, że w procesie kształcenia nauczycieli szczególnego znaczenia nabierają praktyki pedagogiczne. Sam obowiązek odbycia praktyk reguluje Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej

z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli. Przebieg praktyki uniformizuje zaś Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela.

Celem praktyk pedagogicznych jest w szczególności:

- poznanie organizacji pracy różnych typów szkół i placówek, a w szczególności tych, w których absolwenci mogą znaleźć zatrudnienie;
- nabycie umiejętności planowania, prowadzenia i dokumentowania zajęć;
- nabycie umiejętności prowadzenia obserwacji zajęć i jej dokumentowania;
- nabycie umiejętności analizy pracy nauczyciela i uczniów podczas wspólnego omawiania praktyk przez opiekunów praktyk i studentów;
- nabycie umiejętności analizowania własnej pracy i jej efektów oraz pracy uczniów.

Efektywność praktyk pedagogicznych w świetle samooceny studentów. Kompetencje kluczowe

Czy w świetle samooceny studentów praktyki są efektywne? Spojrzenie na to zagadnienie przez pryzmat podmiotu wydaje się szczególnie ważne, gdyż ukazuje zderzenie wyobrażeń – „nauczycielstwa wyobrazonego” z realnym doświadczeniem tej roli. Ze względów praktycznych za zasadne uznałam więc dokonanie analizy samooceny jako wyznacznika efektywności praktyk studenckich przez pryzmat kompetencji, które powinien posiadać nauczyciel dziecka młodszego, a o których mówi wprost Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli:

Przygotowanie do zawodu nauczyciela powinno prowadzić do nabycia kompetencji w zakresie:

- dydaktycznym – obejmującym umiejętność planowania, realizowania oraz ewaluowania zajęć edukacyjnych,
- wychowawczym i społecznym – związanym z umiejętnością rozpoznawania potrzeb uczniów oraz zdolnością do współpracy w relacjach międzyludzkich,
- kreatywnym – wyrażającym się zdolnością do samokształcenia, innowacyjnością i niestandardowością działań w powiązaniu ze zdolnościami adaptacyjnymi, mobilnością i elastycznością,

- prakseologicznym – wyrażającym się skutecznością w planowaniu, realizacji, organizowaniu, kontroli i ocenie procesów edukacyjnych,
- komunikacyjnym – wyrażającym się skutecznością zachowań werbalnych i pozawerbalnych w sytuacjach edukacyjnych,
- informacyjno-medialnym – wyrażającym się umiejętnością posługiwania się technologią informacyjną, w tym jej wykorzystywania w nauczaniu przedmiotu (prowadzeniu zajęć),
- językowym – wyrażającym się znajomością co najmniej jednego języka obcego w stopniu zaawansowanym.

Ze względu na charakter praktyk i zakres zadań, jakie się z nimi wiążą, pomijam kompetencję językową.

Kompetencje dydaktyczne i prakseologiczne

Z perspektywy samooceny studentów szczególnie odczuwalny jest dla nich rozwój umiejętności w zakresie kompetencji dydaktycznych oraz kompetencji prakseologicznych, wyrażających się skutecznością w planowaniu, realizacji, organizowaniu, kontroli i ocenie procesów edukacyjnych. Jak sami twierdzą:

Praktyka, którą odbyłam zarówno w szkole, jak i w przedszkolu mocno wpłynęła na to, jak zaczęłam postrzegać pracę nauczycieli w tych placówkach. Mogłam bezpośrednio przyglądać się różnym metodom nauczania, co z pewnością pozwoli mi wybrać metodę, którą będę posługiwała się jako nauczyciel. Zarówno przedszkole, jak i szkoła zrobiły na mnie duże wrażenie (Studentka 1).

Podczas praktyk nauczyłam się kilku ciekawych metod przeprowadzania zajęć. W szkole podstawowej pani wychowawczyni bardzo ciekawie zorganizowała zajęcia chemiczne. Dzieciom bardzo się one podobały. Chemiczne eksperymenty to bardzo dobry sposób poznania świata i praw nim rządzących (Studentka 2).

Odbывая praktykę w szkole [...] podstawowej zauważyłam wiele cennych i wartościowych rzeczy potrzebnych w dalszej praktyce pedagogicznej. Postawa Pani [...] w pewien sposób nakreśliła mi ważne zasady, np. stosowanie rozmaitych metod, np. praca indywidualna, a także praca grupowa [...], przygotowanie się do zajęć pokazowych, jak w przypadku doświadczenia o stanach skupienia wody (Studentka 3).

Praktyki, zarówno w szkole podstawowej, jak i przedszkolu, pozwoliły mi na wiele refleksji i dostarczyły wiedzy z zakresu metodyki oraz funkcjonowania placówek. Uważam, że angażując się w zajęcia dydaktyczne, wykazując chęć pomocy nauczycielowi oraz podchodząc życzliwie i z cierpliwością do dzieci, pozostawiłam dobre wrażenie. Nauczyłam się pracy różnymi metodami, poznałam szereg dokumentacji oraz zaznajomiłam się z pomocami dydaktycznymi (Studentka 4).

Podczas odbytych praktyk w szkole podstawowej oraz w przedszkolu nauczyłam się różnych metod stosowanych w placówkach, sposobów zachęcania dzieci do pracy, różnych form zabaw powiązanych z edukacją. (Studentka 5).

Kolejne studentki podkreślają:

Na praktykach [...] nauczyłam się, że należy wykorzystać każdą możliwą chwilę na ćwiczenie z dziećmi, m.in. globalnego czytania (Studentka 6).

Ważne, aby dzieci cały czas były aktywne. Zajęcia muszą być pełne ruchu, tańca, podskoków i śpiewów. Tylko w taki sposób dzieci będą chętnie przyswajać wiedzę (Studentka 7).

Praktyki w przedszkolu pozostały najdłużej w mojej głowie. Stało się to głównie dlatego, że nie miałam żadnych wątpliwości co do zachowań nauczycielki. Każde swoje zachowania argumentowałam. Nauczyłam się przede wszystkim, że w pracy z dziećmi należy odznaczać się cierpliwością, wyrozumiałością oraz siłą spokoju. Podniesienie głosu na dziecko rzadko daje zamierzone efekty (Studentka 8).

Dzięki tym praktykom nauczyłam się, że praca w przedszkolu wymaga dużej cierpliwości, opanowania i odpowiedzialności. Mogłam również nauczyć się tego, że dzieci lubią aktywnie uczestniczyć w zajęciach, są bardzo zainteresowane, gdy mogą coś samodzielnie wykonać (Studentka 9).

W wyniku odbytej praktyki posiadam wiedzę na temat obowiązujących w szkole dokumentów, zapoznałam się ze schematem lekcji, nauczyłam się pracować na podstawie scenariusza zajęć. Dzięki odbytej praktyce w przedszkolu: posiadam wiedzę na temat obowiązujących w przedszkolu dokumentów, zapoznałam się różnymi metodami prowadzenia zajęć (m.in. z Metodą „Dobrego Startu”, metoda aktywizująca), nauczyłam się nowych zabaw integracyjnych (Studentka 10).

Podobne doświadczenia i opartą na nich samoocenę mają kolejne przyszłe nauczycielki, które podkreślają, że:

Podczas praktyki w szkole podstawowej, która opierała się głównie na obserwacji, mogłam zauważyć wiele różnych aspektów, np. jak sprawić, żeby uczniowie przez cały czas byli zaangażowani w lekcję; jak ciekawie poprowadzić zajęcia, nauczając poprzez zabawę. Podczas zajęć pomagałam uczniom prawidłowo zapisywać literę ę. W trakcie praktyki w przedszkolu byłam bardzo zaangażowana w zabawę z dziećmi. W trakcie gier, dzięki czynnej aktywności nawiązywałam kontakt z przedszkolakami. Będąc na praktykach, nauczyłam się bardzo dobrych sposobów na naukę poprzez zabawę, na rozmowę z dziećmi, na wzbudzenie ich zainteresowania (Studentka 11).

Praktyki, zarówno w szkole podstawowej, jak i przedszkolu, pozwoliły mi na wiele istotnych refleksji. Uważam, że dzięki nim sporo wyniosłam do dalszych doświadczeń związanych z pracą z dziećmi. Nauczyciele byli bardzo profesjonalni, pracowali różnymi metodami, przez co można było zyskać dużo wiedzy na przyszłość. Mając możliwość uczestniczenia w zajęciach dydaktycznych, mogłam pomóc nauczycielom w ich pracy. Poznałam również dokumentację placówki i zaznałomiłam się z pomocami dydaktycznymi. Istotne było dla mnie też to, iż nauczyciele zawsze wykazywali cierpliwość i życzliwość w stosunku do dzieci. Dostrzegłam, że bardzo ważne jest cierpliwe podejście do dzieci (Studentka 12).

Praktyki w szkole podstawowej i przedszkolu pozwoliły mi na wiele refleksji, także tych, czy droga, którą wybrałam, jest odpowiednia. Miałam możliwość zapoznania się z funkcjonowaniem placówki, metodyką pracy, poznać wiele ciekawych pomocy dydaktycznych. Uczestnictwo w zajęciach pozwoliło mi przyjrzeć się pracy nauczyciela z bliska. Zauważyłam, że w tej pracy ważna jest cierpliwość, wyrozumiałość, uśmiech, życzliwe zwracanie się do uczniów. Moim zdaniem pozostawiłam po sobie dobre wrażenie. Staralam się dokładnie wykonywać prośby nauczycielek, brać czynny udział w zajęciach. Praktyki, zarówno w szkole podstawowej, jak i w przedszkolu, pozwoliły mi dostrzec wady i zalety pracy nauczyciela (Studentka 13).

Główną zaletą odbycia praktyk jest poznanie specyfiki zawodu nauczyciela. [...] nauczyłam się cierpliwości i wytrwałości przy wykonywaniu różnych zadań z dziećmi [...], że przestrzeganie porządku dnia (szczególnie w przedszkolu) jest bardzo ważne dla zachowania równowagi (Studentka 14).

Przestrzegałam zasad higieny panujących w szkole oraz pilnowałam, aby dzieci również ich przestrzegały. Nauczyłam się tego, że w nauczaniu dzieci bardzo ważne są wzmocnienia pozytywne, czyli np. chwalenie dzieci, jeżeli zrobią coś dobrze lub widać, że bardzo się starają. Ważne jest również, aby mieć jak najlepszy kontakt z dziećmi, być blisko nich, a do tego niezbędna jest rozmowa. Należy często rozmawiać z dziećmi – jeżeli stosuje się ocenianie dzieci (np. za pomocą pieczętek), bardzo ważne jest, aby wytłumaczyć dziecku, dlaczego dostało najlepszą pieczętkę, a jeśli dostało tę najgorszą, wytłumaczyć dlaczego, porozmawiać z dzieckiem o złym zachowaniu, ale też powiedzieć, co w całym dniu zrobiło dobrego (Studentka 15).

Podobnie, dokonując swojej samooceny, studentki zwracały uwagę na kwestie kompetencji metodycznych:

Praktyki w szkole podstawowej i przedszkolu pozwoliły mi na wiele refleksji. Mogłam zapoznać się z metodyką pracy i funkcjonowaniem placówek. Uczestnicząc w zajęciach dydaktycznych, angażując się w pomoc nauczycielom, mogłam przyjrzeć się tej pracy z bliska. Uczyłam się cierpliwości i wyrozumiałości, zapoznałam się z różnymi metodami pracy oraz pomocami dydaktycznymi (Studentka 16).

Podczas praktyk w przedszkolu na pewno nauczyłam się sposobów, w jakie można zaciekawić dzieci, skupić ich uwagę na wykonaniu jakiegoś zadania. Pozytywną obserwacją jest to, że nauczycielka potrafiła zapanować nad dziećmi. Kiedy był czas na zabawę z dziećmi, aktywnie i chętnie brałam w niej udział. Dobrze było nawiązać kontakt z nimi. Pozytywne było to, że Pani zaprezentowała wraz z dziećmi to, co potrafią. Uświadomiłam sobie, że wiele już umiem, ale także miło było widzieć radość dzieci z tego, że to, co robiły wychodziło im bardzo dobrze. W szkole miałyśmy już mniejszy kontakt z dziećmi, bo więcej czasu obserwowałyśmy, ale kiedy dochodziło do bezpośredniego kontaktu z dziećmi były one bardzo ciekawe i otwarte, co bardzo mi się podobało. Według mnie wychowawczyni klasy miała bardzo dobre relacje z nią, była miła, uśmiechnięta, ale także potrafiła wzbudzić wśród uczniów szacunek do swojej osoby. To dobry wzór na wyrobienie w sobie takiej postawy w przyszłym zawodzie. Swój udział w praktykach

oceniam bardzo dobrze, ponieważ byłam punktualna, czynnie i chętnie brałam udział w interakcji z dziećmi. Myślę, że mimo niewielu godzin można wyciągnąć wiele dobrych rzeczy, wskazówek (Studentka 17).

Podczas odbywania praktyk w przedszkolu [...] obserwowałam grupę pięciolatek. W trakcie tych 7,5 godzin mogłam zobaczyć, jak dziecko pięcioletnie funkcjonuje w grupie rówieśników, jakie zachowania przejawia wobec nauczycieli i wychowawców oraz na jakim poziomie wykonuje czynności samoobsługowe. Zauważyłam, że dzieci pięcioletnie chętnie bawią się z innymi. Mają dużą wiedzę na temat Polski i Wrocławia. Chętnie uczestniczą w zajęciach prowadzonych przez nauczycieli. Poprzez zabawę utrwalają sobie liczby oraz język angielski. Uważam, że zostawiłam po sobie dobre wrażenie. Nie miałam problemu z porozumieniem się z nauczycielami, chętnie bawiłam się z dziećmi podczas swobodnych zabaw (Studentka 18).

Podczas odbytych praktyk w szkole [...] miałam szanse zaobserwować codzienną pracę, z którą zmagają się tegoroczni pierwszoklasiści. Obserwowałam dzieci w trakcie zajęć, a także czasu wolnego, gier i zabaw. Byłam obecna podczas zajęć matematycznych i polonistycznych, na których mogłam zobaczyć, jak uczniowie uczą się podstaw. Dzięki uprzejmości nauczyciela mogłam kontrolować poprawność pisania liter i cyfr w zeszytach ćwiczeń. Podczas przerw chętnie uczestniczyłam razem z dziećmi w grach i zabawach. W czasie trwania zajęć z matematyki także miałam okazję brać udział w grach dotyczących zbiorów. Po odbyciu praktyk w przedszkolu i szkole podstawowej zapoznałam się z programem nauczania placówek, sposobem ich funkcjonowania oraz stosowanymi metodami. Miałam okazję uczestniczyć w zajęciach dydaktycznych i poznać różne sytuacje, które mogą pojawić się w relacjach nauczyciel – uczeń. Podczas praktyk, oprócz obserwacji, mogłam brać czynny udział w zajęciach lekcyjnych. Bardzo podobała mi się możliwość osobistego kontaktu z dziećmi. Jednak uważam, że odbyte praktyki powinny posiadać większy wymiar godzin, twierdzi Studentka 19.

Na podobne kwestie zwraca uwagę także inna studentka:

Podczas praktyki w przedszkolu byłam zaangażowana w zabawę z dziećmi, pomagałam dzieciom aktywnie uczestniczyć w zabawach z rówieśnikami. W trakcie trwania gier i różnych zabaw mogłam nawiązać kontakt z dziećmi [...]. Będąc na praktykach w przedszkolu nauczyłam się wielu sposobów dzięki którym można prowadzić ciekawe zajęcia. Chodzi mi tu o różne zabawy, gry, zgadywanki, którymi nauczycielka zajmowała dzieci. Są to bardzo dobre sposoby na naukę poprzez zabawę. Podpatrzyłam pomysły na to, jak rozmawiać z dziećmi, aby wzbudzić ich zainteresowanie i chęć do współpracy. Podczas praktyki w szkole podstawowej oraz czynnej i uważnej obserwacji w trakcie trwania zajęć lekcyjnych nauczyłam się, jak powinny wyglądać lekcje z uczniami uczęszczającymi do pierwszej klasy. Mogłam nauczyć się od nauczycielki, jak w ciekawy sposób nauczyć dzieci liter, jak wzbudzać ich ciągle zainteresowanie lekcją (np. czytaniem bajek związanych z literami, pracą w parach lub grupach, wymyślaniem wyrazów). Podczas nauki przez uczniów literki ę mogłam aktywnie uczestniczyć w ich zmaganiach i próbach napisania tej literki. Pomagałam uczniom i uczyłam w dobry sposób pisać literkę ę. Podczas praktyk byłam zaangażowana w zabawę z dziećmi podczas przerw, dzięki czemu mogłam również nawiązać z nimi kontakt (Studentka 20).

Kompetencje wychowawcze i społeczne

Na kompetencje wychowawcze i społeczne, związane z umiejętnością rozpoznawania potrzeb uczniów oraz zdolnością do współpracy w relacjach międzyludzkich, uwagę zwracają kolejne osoby:

Nauczyłam się, że praca nauczyciela to przede wszystkim obserwacja i indywidualne podejście do każdego ucznia. Nie można mierzyć wszystkich dzieci jedną miarą, gdyż każdy uczy się i rozwija się w różnym tempie. Praca ta wymaga cierpliwości i zaangażowania, ale trzeba również być konsekwentnym w swoim postępowaniu. Poznałam wiele sposobów, by przez zabawę „przemycić” dzieciom również wartości edukacyjne. Praktyki z najmłodszymi tylko utwierdziły mnie w przekonaniu, że wybrałam dobry kierunek studiów (Studentka 21).

To, czego się nauczyłam, to m.in. fakt, że w podejściu do dzieci w nauczaniu ważną rolę odgrywa partnerstwo. Podążanie za dzieckiem, ale też dawanie mu przestrzeni oraz możliwości brania udziału i odpowiedzialności w procesie własnej edukacji, to niewątpliwie coś, co sprzyja pozytywnej roli nauczyciela (Studentka 22).

Nauczyłam się, jak na bieżąco radzić sobie z niepowodzeniami uczniów, jak ich motywować do nauki, jakie środki należy stosować podczas zajęć, by była odpowiednia dyscyplina, jak przekazywać dzieciom wartości moralne. I jak do nich dotrzeć (Studentka 23).

Praktyki [...] nauczyły mnie, że w pracy z dziećmi potrzeba wiele cierpliwości i konsekwencji (Studentka 24).

Podczas praktyki mogłam się nauczyć wielu przydatnych rzeczy, takich jak to, że dzieci chętnie pracują w grupach, że podczas pracy z nimi potrzeba cierpliwości. Mogłam także poznać niektóre zasady i normy panujące w klasie, ale również zobaczyć, jak wyglądają zajęcia nauczania zintegrowanego. [...] należy wybierać takie zabawy dla dzieci, żeby nie było zbyt dużej rywalizacji, gdyż dzieci źle znoszą porażkę i się obrażają (Studentka 25).

Nauczyłam się:

- cierpliwości,
- radzenia sobie w sytuacji konfliktowej,
- wykorzystywania swojej kreatywności,
- ogólnego podejścia do dzieci (Studentka 26).

Brałam czynny udział w zajęciach. Starłam się poświęcić każdemu dziecku jak najwięcej uwagi. Uważnie słuchałam tego, co mówiły do mnie dzieci. Byłam bardzo zaangażowana w każde zadanie, które zostało mi powierzone. Łatwo nawiązywałam kontakt z dziećmi. Byłam zawsze punktualna i sumienna. Traktowałam wszystkich z szacunkiem. Nauczyłam się tego, aby być bardziej cierpliwym człowiekiem; niektóre dzieci potrzebują trochę więcej czasu na niektóre zadania. Myślę, że jestem teraz jeszcze bardziej tolerancyjna. Nauczyłam się również, w jaki sposób nagradzać dzieci lub mówić im, co zrobiły źle, tak aby ich nie zasmucić. Zapamiętałam nowe ciekawe formy nauki poprzez zabawę (Studentka 27).

Podczas praktyk, zarówno w jednej, jak i w drugiej placówce, miałam możliwość dokładnego przyjrzenia się, jak wyglądają relacje nauczyciela z uczniami podczas ich współpracy. W przedszkolu [...] nauczyciel miał z dziećmi dobry kontakt, w ciekawy sposób prowadził zajęcia tematyczne oraz zabawy [...]. W SP [...] miałam możliwość uczestnictwa w zajęciach, które przebiegały w miłej i spokojnej atmosferze. Tam mogłam wykazać się swoją cierpliwością i opanowaniem, pomagając dzieciom w zadaniach pisemnych (Studentka 28).

Kompetencje kreatywne

W zakresie kompetencji kreatywnych rozumianych jako zdolność do samokształcenia, związanego z innowacyjnością i niestandardowością działań w powiązaniu ze zdolnościami adaptacyjnymi, z drugiej zaś strony z mobilnością i elastycznością, studentki zwracają uwagę tylko na kilka kwestii:

Byłam bardzo zaskoczona różnorodnością zajęć a także zaangażowaniem nauczycieli w tworzenie coraz to nowszych form spędzania czasu, tak aby dzieci mogły uczyć się oraz doświadczać świata w niekonwencjonalny sposób (Studentka 29).

Bardzo podobała mi się metoda stosowana przez Panią nauczycielkę, która pomagała uciszyć dzieci – była to sygnalizacja świetlna [...] (czerwone – cisza, pracujemy; zielone – przerwa; pomarańczowe – spokojna rozmowa, bez wstawiania z ławek) (Studentka 30).

Odnoszę jednak wrażenie, że ten rodzaj kompetencji jest rozumiany przez nie zbyt powierzchownie. Otóż kilka z nich stwierdza, że mogły „uruchomić swoją kreatywność [...] podczas zajęć w-f”. Jak stwierdza jedna z nich:

Podczas zajęć w-f mogłam uruchomić swoją kreatywność, organizując zabawy i sportowe konkurencje. Mam poczucie, że wypełniłam swoje zadania sumiennie i zadowolająco (Studentka 31).

Kompetencje te należy jednak rozumieć zdecydowanie szerzej, wiążą się one bowiem z innowacyjnością twórczej aktywności nauczyciela w aspekcie realizacji zadań edukacyjnych, a także konstrukcji profilu zawodowego nauczyciela, a przecież

Bez zdolności kreatywnych oraz pewnego nonkonformizmu myślenia i działania niemożliwy staje się rozwój intelektualny, osobowościowy i zawodowy nauczyciela w procesie jego profesjonalizacji. Krytyczna percepcja pewnych zjawisk i działań oraz brak zgody na powszechnie panujące opinie, niesłuszne osądy czy zasady przeczące regułom moralnym czy zdroworozsądkowości umożliwiają nauczycielowi aktywność, innowacyjność działań oraz twórczy rozwój (Lorek, 2011).

Kwestie te wydają się szczególnie istotne, gdyż

nadeszły takie czasy dla nauczycieli, że droga uzyskania kwalifikacji wiedzie nie przez przyswajanie i stosowanie teorii, ale przejawia się w samodzielnym i twórczym zajmowaniu postawy opozycyjnej, konstruowaniu swojego modelu doskonałości, dlatego też tak istotne jest, aby podczas kształcenia przyszłych nauczycieli uwrażliwiać ich na tę kwestię, prowokować do dyskusji, definiowania, a także redefiniowania poznawanych znaczeń, teorii czy działań. Sfera ich doświadczeń, obserwacji powinna podlegać teoretycznej weryfikacji prowokując do tworzenia nowych teorii, nadawania nowych sensów czy reformowania bezsensów nie tylko w teorii, ale i praktyce pedagogicznej (Lorek, 2011).

Kompetencje komunikacyjne

Studentki, dokonując samooceny, zwracają także uwagę na rozwój swoich kompetencji komunikacyjnych (skuteczność zachowań werbalnych i pozawerbalnych w sytuacjach edukacyjnych). Podkreślają one:

Na pytanie, czego się nauczyłam, nie potrafię jednoznacznie odpowiedzieć, ponieważ praktyki te wzbogaciły mnie o dużo nowych doświadczeń. Mogłam przyglądać się, w jaki sposób rozwiązywać problemy i spory, które są obecne wśród uczniów. Wiem również, jak reagować na niektóre sytuacje oraz jak wybrnąć z sytuacji, kiedy dziecko zada kłopotliwe bądź niezręczne pytanie (Studentka 32).

Również te praktyki pozwoliły mi na nauczenie się pewnych reakcji na wypowiedzi uczniów, które często dla nas wydają się zabawne, a my nie możemy się śmiać, tylko musimy odpowiedzieć dzieciom (Studentka 33).

Nauczyłam się ciekawych sposobów na rozwiązywanie problemów między dziećmi, nowych zabaw oraz zostałam zainspirowana przez nauczycielkę w szkole podstawowej (Studentka 34).

Podczas praktyk [...] nauczyciel [...] zdecydowanie reagował na niepożądane zachowania jednostek, utrzymując przy tym cały czas miłą atmosferę w grupie. Dzięki takiej obserwacji nauczyłam się właściwego podejścia do dzieci w momentach wspólnej zabawy oraz w trudniejszych sytuacjach, wymagających z mojej strony reakcji (Studentka 35).

Kompetencje informacyjno-medialne

W świetle samooceny studentek, choć (jak wynika z opisu przebiegu praktyk) nauczycielki wykorzystują nowoczesne technologie oraz sprzęty multimedialne, np. tablice interaktywne, to jednak żadna z nich nie dostrzega samorozwoju w tej sferze kompetencji. Jedna ze studentek podkreśla natomiast, że „nauczycielka powinna doszkolić się w zakresie pracy z programem Paint” (Studentka 36, zeszyt

refleksji). Kompetencje informacyjno-medialne, o których piszę, wyrażają się umiejętnością posługiwania się technologią informacyjną, ale przede wszystkim jej wykorzystywaniu w nauczaniu przedmiotu (prowadzeniu zajęć) czy też dokumentowaniu (dziennik elektroniczny, programy do pisania świadectw) przebiegu procesu edukacyjnego. Należałoby zatem zwrócić uwagę na rozszerzenie zakresu treści zajęć o te zagadnienia. Studentki wprost werbalizują swoje obawy i niekompetencję w tym zakresie: „Nie wiemy, jak się pisze świadectwa. Nie widziałyśmy ani dziennika elektronicznego, ani programu do pisania świadectw. Wszystkiego będziemy musiały się uczyć w pracy”. Tę kwestię należy więc uwzględnić jako realną potrzebę i być może wpisać jako jedno z zadań obowiązkowych do realizacji podczas praktyk.

„Jedno wiem, że nic nie wiem...”

Niektóre ze studentek nie wskazują obszarów, w których zmianie uległy ich umiejętności, a dokonując samooceny, zwracają uwagę na swoje subiektywne odczucia i emocje związane z doświadczeniami z praktyk:

Czułam się bardzo dowartościowana, kiedy dzieci nazywały mnie «Panią» i grzecznie wykonywały moje polecenia. Praktyki w przedszkolu były dla mnie ciekawym doświadczeniem. Dowiedziałam się wiele na temat pracy z przedszkolną grupą i tego, jak wygląda dzień wychowawcy. W pracy skorzystałam z kilku sposobów organizacji zabaw dla dzieci. Cieszę się, że mogłam odbyć te praktyki, było to nie tylko konstruktywne spędzanie czasu, ale duża dawka praktycznej, użytecznej wiedzy (Studentka 37).

Wydaje mi się, że moja praktyka może nie wniosła wiele w proces nauczania wychowania i opieki w placówkach, w których ją odbyłam, niemniej uważam, że swoim zaangażowaniem, pozytywnym nastawieniem, otwartością do poznania i uczenia się nowych rzeczy wywarłam pozytywne wrażenie. Skorzystałam z praktyk również jeśli chodzi o subiektywne odczucie samodoskonalenia się i wdrażania w przyszłą pracę w zawodzie (Studentka 38).

Traktowałam bardzo poważnie powierzone mi zadania. Byłam punktualna, słowna, przestrzegałam zasad panujących w placówce. Ubierałam się stosownie do pracy z dziećmi, schludnie i nie wyzywająco. Podczas zajęć zachowywałam się cicho i spokojnie, by nie przeszkadzać w zajęciach. Byłam skupiona na obserwacji przebiegu lekcji, by zgłębić tajniki pracy w szkole. Bez wyraźnego polecenia pomagałam dzieciom, gdy widziałam, że sobie z czymś nie radzą i pilnowałam dzieci, by podczas opuszczania klasy każde miało swoją parę (Studentka 39).

Uważam, że zostawiłam po sobie ogólne dobre wrażenie. Staralam się ze starannością wykonywać powierzone zadanie i być bacznym obserwatorem (Studentka 40).

Uważam, że pozostawiłam po sobie bardzo pozytywne wrażenie. [...] Wykonywałam prośby Pani [...], pomagałam jej. Byłam odpowiednio ubrana oraz nie miałam mocnego makijażu. Punktualnie przychodziłam do placówki oraz przebywałam tam w wyznaczonym czasie (Studentka 41).

Uważam, że praktyki w placówkach były bardzo dobrą lekcją cierpliwości i pozwoliły mi dostrzec wady i zalety pracy nauczyciela” – stwierdza Studentka 42, a Studentka 43 uważa, że „podczas tej praktyki godnie reprezentowałam nasz kierunek. Starałam się zachowywać kulturę osobistą i punktualność. Służyłam pomocą wychowawcy.

Podobne opinie mają także kolejne Panie:

Myślę, że pozostawiłam wrażenie bardzo sympatycznej i otwartej osoby, która sumiennie i z zaangażowaniem wykonuje powierzone zadania i polecenia. Bardzo dobrze współpracowało mi się z dziećmi, potrafiłam je zrozumieć i okazać tyle uwagi, ile potrzebują (Studentka 44).

Myślę, że to był dobrze spożytkowany czas (Studentka 45).

Starałam się angażować w zajęcia przeprowadzane przez nauczycielki. W miarę możliwości pytałam o wszystko, co wzbudziło we mnie wątpliwości lub ciekawość. Podczas lekcji pomagałam uspokajać dzieci oraz włączałam się do działań. Wydaje mi się, że zostawiłam po sobie pozytywne wrażenia (Studentka 46).

Co szczególnie budujące, jedna ze studentek stwierdziła:

Po odbyciu praktyki w przedszkolu i szkole podstawowej zostałam zapoznana z programami nauczania placówek, sposobem ich funkcjonowania oraz stosowanymi metodami. Miałam okazję uczestniczyć w zajęciach dydaktycznych i poznać różne sytuacje, które mogą pojawić się w relacjach nauczyciel – uczeń. Podczas praktyk, oprócz obserwacji, mogłam brać czynny udział w zajęciach lekcyjnych. Bardzo podobała mi się możliwość osobistego kontaktu z dziećmi, jednak uważam, że odbyte praktyki powinny posiadać większy wymiar godzin.

Podsumowanie

Podsumowując moje analizy i rozważania, pragnę stwierdzić, że praktyki pedagogiczne z perspektywy samooceny studentów wydają się efektywne i zadowalające. Za szczególnie cenne należy uznać autorefleksyjne podejście studentek. To

skupienie się na sobie [...], skutkuje refleksyjnym podejściem do pracy, pozwala dostrzec, następnie eliminować własne błędy, przez co jakość wykonywanej [...] pracy zdecydowanie podnosi się. Pozwala także przejść do etapu, na którym działa się intuicyjnie, pod wpływem impulsu albo rutynowo, do kierowania się refleksją i samoświadomością (Sobkowiak, 2009, s. 23).

I tak być powinno...

Bibliografia

- Elsner, D. (2000). Refleksja nad refleksyjnym praktykiem, *Nowa Szkoła*, 1.
- Kozłowski, J. (1966). *Nauczyciel a zawód*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Lorek, K. (2011). *Nauczyciel (zdolny) w przestrzeni współczesnej edukacji*. Poznań: Uniwersytet Adama Mickiewicza. Kalisz: Wydział Pedagogiczno-Artystyczny. [online] www.docplayer.pl/16070176-Nauczyciel-zdolny-w-przestrzeni-wspolczesnej-edukacji.html [14.12.2017].
- Misiorna, E., Michalak, R. (2011). Ocenianie jako mechanizm wspierania rozwoju dziecka. Mit czy rzeczywistość. W: H. Sowińska (red.), *Dziecko w szkolnej rzeczywistości. Założony a rzeczywisty obraz edukacji elementarnej*. Poznań: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli, Dz. U. z 2009 r. Nr 50, poz. 400.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela, Dz. U. z 2012 r., poz. 131.
- Sobkowiak, P. (2009). Systematyczna ocena własnej pracy nauczyciela jako element podnoszenia jakości kształcenia językowego, *Języki Obce w Szkole*, 6.
- Taraszkiewicz, M. (2001). *Jak uczyć jeszcze lepiej. Szkoła pełna ludzi*. Poznań: Arka.
- Taraszkiewicz, M. (2002). *Jak uczyć lepiej? Refleksyjny praktyk w działaniu*. Warszawa: Wydaw. Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli.
- Wilgocka-Okoń, B. (2000). Gotowość szkoły czy gotowość dziecka?, *Wychowanie w Przedszkolu*, 1.

Effectiveness of student interships from a perspective of early school education and pre-school education students' self-evaluation

Abstract: This article shows pedagogical practices of a younger child from a student self-assessment perspective. Moreover, the article demonstrates key development areas and apprentices' competences showing strengths and weaknesses of the practice itself simultaneously.

Keywords: early school education, pedagogical practices, self-assessment, teachers' competences